



WYPLYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

Parafia św. Franciszka z Asyżu

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

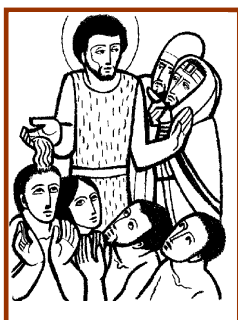
3 NIEDZIELA ADWENTU (rok „B”) 14 grudnia 174'14



LITURGIA SŁOWA

Czyt. I: Iz 61,1-2a.10-11 * Ps :Łk 1,46-54 * Czyt. II: 1Tes 5,16-24.

Ewangelia: J 1, 6-8.19-28



Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz posłanym, aby zaświadczyć o Światłości. Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: Kto ty jesteś? On wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: Ja nie jestem Mesjaszem. Zapytali go: Cóż zatem?

Czy jesteś Eliaszem? Odrzekł: Nie jestem. Czy ty jesteś prorokiem? Odparł: Nie! Powiedzieli mu więc: Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie? Odpowiedział: Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz. A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. I zadawali mu pytania, mówiąc do niego: Czemu zatem chrzczisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem? Jan im tak odpowiedział: Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała. Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu. **Oto słowo Pańskie**

KIM JESTEM

KIM JESTEŚ? To pytanie stawiał świat wielokrotnie, na różnych etapach historii, świadkom Bożej prawdy. „Dlaczego jesteś inny, nie myślisz jak wszyscy, nie czynisz tego, co modne i oczywiste?”. Takie pytania słyszał niegdyś Noe, gdy nie chciał płynąć z prądem zepsucia, kłamstwa i grzechu, gdy nie chciał być jak inni i pozostał wiernym Bogu. Został ocalony on i jego rodzina. Wiedział bowiem kim jest – ten wielki świadek nowego świata, oczyszczonego wodami potopu.

Nad Jordanem Jan Chrzciciel przygotowuje ludzi na ostateczne oczyszczenie w źródle Bożego miłosierdzia. Jest głosem, drogowskazem, przypomnieniem. Chce się umniejszać, by Pan mógł wzrastać, chce się wycofać, by On się objawił. Nie ma świadectwa bez pokory, nie ma wierności bez pokory, nie można dojść do nieba bez pokory. „Bóg pysznym się sprzeciwia a pokornym daje łaskę”. Jan chce być sobą, chce pozostać wierny swojej misji. Nie szuka taniej popularności, lecz pragnie tylko jednego: „Prostujcie drogę Pańską”. Gdyby świat przyjął to proste wezwanie proroka znad Jordanu! Gdyby Ziemia Święta, Rosja, Syria, Europa i cały świat przyjęły to orędzie – święta Bożego Narodzenia stałyby się czasem upragnionego pokoju i głębokiej radości.

Nie trzeba jednak wybiegać zbyt daleko. Przemianę świata zaczyna się od swego serca. Jan Chrzciciel jest przekonywującym świadkiem prawdy nie tylko przez to, co mówi, ale jeszcze bardziej przez to, kim jest. Jego kazania są proste, jego słowa są jasne. Ale jeszcze bardziej proste i jasne jest jego życie. Wie, że jest tylko głosem, że przyszedł zaświadczyć o światłości, aby wszyscy poznali i uwierzyli Jezusowi, bo tylko On jest Światłem świata, tylko On jest Słowem życia, tylko On jest Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata. Posługa Jana, szczególnie w adwencie nabiera szczególnej mocy i aktualności.

Gdy przyglądamy się postaci Jana Chrzciciela, to niewątpliwie można go nazwać człowiekiem bezkompromisowym. Nie szuka poklasku u ludzi, nie zabiega o sukces duszpasterski za wszelką cenę, nie pragnie niczego dla siebie, bo ma świadomość, że jest posłanym, aby zaświadczyć o Światłości. Świadek nie chce skupiać uwagi na sobie, jest pośrednikiem. Dlatego jest wielkim zwiastunem przychodzącego Pana. Tak mówił o proroku znad Jordanu święty Jan Paweł II: „Jan jest zwiastunem Adwentu — mówi on: „Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie”. Adwent jest nie tylko oczekiwaniem. Jest zapowiedzią Przyjścia. Jan mówi: „Ten, który ma przyjść, już przyszedł”. Słowa Jana nad Jordanem są pełne Adwentu; jak niegdyś słowa Maryi na progu domu Zachariasza, kiedy przyszła odwiedzić Elżbietę, swoją krewną, matkę Jana. Słowa Jana są pełne Adwentu, chociaż rozbrzmiewają około 30 lat później. Liturgia łączy Adwent wyrażony słowami Maryi z Adwentem słów Jana. Przyjście Mesjasza, który narodzi się w noc betlejemską z łona Dziewicy i Jego przyjście w mocy Ducha Świętego w okolicach Jordanu, gdzie Jan nauczał i chrzczył”.

To bardzo piękna synteza, tak typowa dla Jana Pawła, by widzieć adwent w różnych perspektywach, które się wzajemnie dopełniają. Adwent Maryi, oczekującej na narodziny Syna i adwent Jana Chrzciciela, łączą się z naszym adwentem przygotowania na spotkanie z Chrystusem. W postawie Jana widzimy wyraźnie cechę, która jest podstawą życia duchowego. Wielki prorok uważa się za małego sługę, niegodnego misji, którą mu zlecono.

Oddajmy jeszcze raz głos naszemu świętemu papieżowi: „Adwent Jana łączy się ze szczególną postawą. Mówi on: ja nie jestem godzien odwiązać

rzemyka u sandała Tego, który idzie po mnie (por. J 1,27). Jest to zadanie bardzo ważne. Adwent istotnie oznacza postawę. Wyraża się za pomocą postawy. Jan w okolicach Jordanu określa tę postawę przytoczonymi słowami. Dzięki tym słowom słyszymy, co on mówi o sobie, kim czuje się być wobec Tego, którego zapowiadał. Wiadomo, że rzemyk u sandała był odwiązywany przez sługę u swego pana. A Jan mówi: „Nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała”. Nie jestem godzien! Czuję się mniejszym od sługi. Jest to postawa Adwentu. Kościół ją przyjmuje w pełni i powtarza zawsze ustami wszystkich swoich kapłanów i wszystkich wiernych: „Panie, nie jestem godzien...” I wypowiada te słowa zawsze przed przyjściem Pana, przed eucharystycznym przyjściem Chrystusa: „Panie, nie jestem godzien”. Pan przychodzi właśnie do tych, którzy czują głęboko swoją niegodność i ją okazują. Nasze słowa, kiedy pochylamy głowę i serce przed Komunią świętą, są pełne Adwentu. Uczmy się zawsze na nowo tej postawy”.

x. Proboszcz

ZRODZONY Z NIEWIASTY



Chrystus wszystko zebrał w sobie i w sobie dokonał: wystąpił do boju z naszym przeciwnikiem, obalił tego, który na początku w Adamie wziął wszystkich w niewolę, i zmiądzzył mu głowę. Czytamy bowiem w Księdze Rodzaju, iż Bóg powiedział do węża: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiądzy ci głowę, a ty zmiądzysz mu piętę”. Albowiem stosownie do tego, co było powiedziane, z niewiasty dziewicy miał się narodzić na podobieństwo Adama Ten, któremu było przeznaczone zmiądzyć głowę węża. Jest On tym Potomkiem, o którym mówi Apostoł w Liście do Galatów: „Prawo zostało

dodane ze względu na wykroczenia, aż do przyjścia Potomka, któremu udzielono obietnicy”. Jeszcze jaśniej jest to powiedziane w innym miejscu tego samego listu: „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty”. Było to bowiem sprawiedliwe, aby wróg został zwyciężony przez zrodzonego z niewiasty, gdyż przez niewiastę od początku zdobył władzę nad człowiekiem i stał się nieprzyjacielem człowieka. Dlatego też i Pan nazywa siebie Synem Człowieczym, bo w sobie zawarł owego pierwszego człowieka, z którego przez niewiastę wywodzi się jego potomstwo. I tak jak przez upadek człowieka cały ród ludzki pogrążył się w śmierci, tak teraz przez zwycięstwo Człowieka wynurzamy się ku życiu.

(św. Ireneusz, *Przeciw herezjom*, Godz. Czyt. Piątek 2 Tydz. Adw.)



PIĄTEK (19.12)

9³⁰ - Msza św. z nauką dla wszystkich

16³⁰ - Spowiedź dla rodziców

pierwszokomunijnych i spotkanie z dziećmi

17⁰⁰ - Msza św. Roratnia dla rodziców z dziećmi

18⁰⁰ - Msza św. z nauką dla wszystkich

19⁰⁰ - Msza św. z nauką dla młodzieży

SOBOTA (20.12)

od 9⁰⁰ - spowiedź;

9³⁰ - Msza św. z nauką dla wszystkich

15⁰⁰ - Nabożeństwo Pokutne i spowiedź dla młodzieży

Od 16-tej - spowiedź dla wszystkich;

17⁰⁰ - Msza św. Roratnia

18⁰⁰ - Msza św.

NIEDZIELA (21.12)

8⁰⁰ - Msza św. z nauką dla wszystkich

9³⁰ - Msza św. z nauką dla rodzin z dziećmi

11³⁰ - Msza św. z nauką dla wszystkich

16⁰⁰ - Msza św. z nauką dla dzieci pierwszokomunijnych

18⁰⁰ - Msza św. z nauką dla młodzieży

Z O G Ł O S Z E Ń

- W tym tygodniu kancelaria czynna będzie we wtorek i środę.
- Prasa katolicka, świece Caritasu i opłatki są do nabycia w zakrystii.
- Bardzo dziękuję mieszkańcom Zawodnego za posprzątanie kościoła i złożoną ofiarę. Proszę mieszkańców Wilczej Wólki o posprzątanie kościoła na przyszłą niedzielę.
- Za tydzień poświęceni figurek Dzieciątka Jezus do domowej szopki na Mszy św. o godz. 9³⁰ i 16⁰⁰. Figurki są do nabycia w sklepiu parafialnym.

Gdyby Jan Chrzciciel powiedział: Jestem Mesjaszem, jakże łatwo by mu uwierzono, skoro brano go za Mesjasza, zanim jeszcze wypowiedział się na ten temat. Ale on się tego wystrzega, mówi kim jest, uniża się i nie równa z Chrystusem. Wie, skąd płynie dla niego zbawienie; rozumie, że jest tylko lampą, która płonie i świeci, i lęka się, aby ona nie zgasła za podmuchem pychy.

(św. Augustyn)